

Sygnatura akt I C 664/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Klimczak

Protokolant: sek. sąd. I. M.

po rozpoznaniu w dniu 1-12-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. A.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych, z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie) kwotę 2.700 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, od uwzględnionej części powództwa.
4. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.049,76 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

M. K.

Sygn. akt I C 664/14

UZASADNIENIE

Powód T. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał m.in., że w dniu 23 lipca 2003 roku miał miejsce wypadek, w wyniku którego na skutek doznanych obrażeń zginął jego ojciec W. A.. Powód podkreślił, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczeniowej zawartej ze stroną pozwaną, ponadto wskazał, że zgłosił roszczenie do strony pozwanej, ale ta nie wydała decyzji. Jako podstawę powództwa powód wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. argumentując, że w chwili śmierci ojca miał zaledwie 10 lat i podniósł zarazem, iż ojciec był dla niego osobą najważniejszą w życiu, od chwili narodzin nauczony był polegać na nim bezgranicznie. Powód podkreślił dodatkowo, że po zdarzeniu utracił poczucie bezpieczeństwa, nie rozumiał

tragedii jaka go dotknęła ani emocji związanych z przeżywaną żałobą, a nagle zerwanie relacji ze zmarłym i dramatyzm zdarzenia był dla niego prawdziwym załamaniem rzeczywistości. Roszczenie o odsetki powód oparł na treści przepisu art. 481 § 1 k.c.(k. 2-6).

Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2014 roku powód złożył spis kosztów, wnosząc o zasądzenie kwoty 7.758,03 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 44-45).

(...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że sprawca wypadku był u niego ubezpieczony, a nadto, iż do chwili wniesienia pozwu nie uwzględnił zgłoszonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie, podnosząc, że jest ono bezpodstawne. Zdaniem pozwanego, brak jest podstawy prawnej do dochodzenia zadośćuczynienia za własną krzywdę powoda, która miała miejsce przed 2008 rokiem. Pozwany podniósł nadto – w razie uwzględnienia roszczenia – że żądana kwota 100.000,00 złotych jest rażąco wygórowana i dodał, iż powód wystąpił z roszczeniem dopiero po 11 latach od śmierci W. A., a zatem nie wykazał, aby jego cierpienia uzasadniały tak wysokie zadośćuczynienie. Zdaniem pozwanego, czas jaki upłynął od śmierci W. A. na pewno złagodził negatywne doznania powoda. Dodatkowo pozwany podkreślił, że powód nie powołał i nie przedstawił dowodów, że wskutek śmierci W. A. doznał uszczerbku w postaci fizycznych bądź psychicznych cierpień bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego następstwami w postaci poczucia osamotnienia, nieprzydatności społecznej czy też wykluczenia. Pozwany zakwestionował nadto żądanie odsetek, wskazując, że winny być one zasądzone od dnia wyrokowania (k. 24-28).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 lipca 2003 roku w miejscowości W., S. R., kierujący samochodem ciężarowym marki (...) o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na prostym odcinku drogi nie zachował należytych środków ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, wjechał na pas jezdni przeznaczony dla kierunku przeciwnego, czym doprowadził do czołowego zdarzenia

z jadącym na tym pasie samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rej. (...) kierowanym przez ojca powoda – W. A.. W następstwie powyższego zdarzenia kierującym pojazdem marki O. (...) W. A. na skutek obrażeń klatki piersiowej, brzucha i kończyn, poniósł śmierć na miejscu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 lipca 2005 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w T. uznał sprawcę zdarzenia S. R. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby i grzywnę. W chwili zdarzenia sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (bezsporne).

W. A. w momencie śmierci mieszkał wraz z żoną i czworgiem dzieci, pracował jako zastępca dyrektora w Centrum (...) w K., uczył praktycznej nauki zawodu. Zmarły miał dobre relacje z dziećmi, pomagał im przy odrabianiu lekcji, był organizatorem rodzinnych Świąt, kupował dzieciom prezenty. W okresie wakacyjnym wszyscy członkowie rodziny pracowali w sadzie. W dzień pogrzebu wszystkim członkom rodziny towarzyszył ból, około 3-4 razy w tygodniu odwiedzali oni grób zmarłego.

Powód T. A. w chwili śmierci ojca miał 10 lat, był najmłodszym

z czworga rodzeństwa. Zmarły był dla powoda autorytetem, wzorem do naśladowania. Powód był bardzo związany z ojcem, spędzał z nim dużo czasu. W. A. pomagał mu w lekcjach, pokazywał (z racji wykonywanego zawodu nauczyciela) jak należy przyswajać wiedzę, wszędzie zabierał ze sobą powoda. W weekendy powód spędzał czas ze zmarłym wspólnie grając w piłkę, spacerując po lesie, odwiedzając babcię, pracując w garażu i oglądając wspólnie filmy.

Powód o śmierci ojca dowiedział się od policjantów, zareagował wtedy przeraźliwym płaczem, następnie udał się do pokoju i długo płakał. Po wypadku powód zmienił się: zamknął się w sobie, był apatyczny, płakał nocami, nie chciał rozmawiać o ojcu, nie oglądał zdjęć rodzinnych, na których był W. A., nie reagował na prośby mamy i starszego rodzeństwa, przestał pomagać w prowadzonym przez matkę gospodarstwie rolnym, sadzie oraz w domu, co czynił chętnie przed wypadkiem. Powód opuścił się także a nauce, stał się agresywny i nerwowy, odzywał się nieodpowiednio

do nauczycieli i kolegów, nie mógł porozumieć się z kolegami i rodzeństwem, niechętnie odrabiał lekcje. W związku ze słabymi wynikami w nauce powód nie zdał matury.

Powód po około 2-3 miesiącach od śmierci ojca uczęszczał do psychologa na terapię, ale z wizyt skorzystał zaledwie 2-3 razy. Powód nie chciał rozmawiać z nikim obcym, nie chciał ujawniać wobec nich swych uczuć do ojca, w późniejszym okresie ukojenie przyniosły mu rozmowy z bliskimi. Powód odczuwał poczucie niesprawiedliwości w związku z zaistniałym zdarzeniem, w szczególności miało to miejsce podczas Świąt Bożego Narodzenia. Powód nie chciał wówczas składać życzeń, był wycofany. Wcześniej bowiem organizacją świąt zajmował się zmarły W. A., to on kupował prezenty dla członków rodziny.

Obecnie T. A. mieszka z matką i rodzeństwem oraz rodziną brata, pracuje na stacji benzynowej. Powód nadal jest nerwowy, do dnia dzisiejszego odczuwa pustkę po stracie ojca, unika rozmów o ojcu, denerwują go także rozmowy innych osób o swoich ojcach. Powód obecnie 3-4 razy w tygodniu odwiedza grób ojca, „opowiada” wtedy o swych codziennych sprawach.

(dowód: zeznania świadków: I. A. k. 46v – 47, nagranie k. 50: 00:12:04 – 00:25:22 i K. A. k. 47 – 48, nagranie k. 50: 00:25:44 – 00:42:57, zeznania powoda T. A. k. 48v – 49, nagranie k. 50: 00:43:59 – 00:56:25)

Decyzją z grudnia 2014 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 20.000,00 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.. Powód w dniu 14 maja 2014 roku złożył u pozwanego wniosek o likwidację szkody z żądaniem zapłaty kwoty 100.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego – jego ojca – W. A.. Pozwany do chwili obecnej nie wydał żadnej decyzji w przedmiocie zgłoszonego przez powoda roszczenia pieniężnego (dowód: dokumenty zawarte w aktach likwidacji szkody).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań powoda T. A. (k. 48v – 49 akt, nagranie k. 50: 00:43:59 – 00:56:25), zeznań świadków: I. A. (k. 46v – 47 akt, nagranie k. 50: 00:12:04 – 00:25:22) i K. A. (k. 47 – 48 akt, nagranie k. 50: 00:25:44 – 00:42:57) oraz dokumentów zawartych w aktach szkody.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda T. A. oraz świadków: I. A. i K. A., gdyż zeznania te są rzeczowe, logiczne i korespondują ze sobą, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Poza tym brak było dowodów przeciwnych, które zaprzeczałyby prawdziwości twierdzeń powoda i świadków.

Wartość dowodowa dokumentów zgromadzonych w sprawie nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości skoro sprawca wypadku, w rezultacie którego zmarł W. A., został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k., a w momencie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wypadku, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zgodnie z kolei z obowiązującym w dniu wypadku § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 roku, Nr 26, poz. 310 z późn. zm.)

z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Powód jako podstawę prawną swego roszczenia o zadośćuczynienie wskazali art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c..

Rozstrzygając kwestię odpowiedzialności pozwanego w kontekście roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez osoby bliskie zmarłego, Sąd podzielił ugruntowane już stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała SN z 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, wyroki SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn.

I CSK 621/10, Lex nr 848128 i z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). Ponadto zarówno artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku – jak i poprzednio obowiązujący przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączały

z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała SN z 19 stycznia 2007 roku, sygn. III CZP 146/06, Lex nr 207713 oraz uchwała SN z 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, Lex nr 1267081, uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45). Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniach, uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu – szkodę szeroko rozumianą, obejmującą zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Ta regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Nie ma więc podstaw do uznania, że zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. jest wyłączona z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stanowisko to pozostaje miarodajne niezależnie od tego, pod rządem którego z przepisów zapadły konkretne orzeczenia. Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwanymi byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Reguła, że odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej jest wyznaczana przez zasadę i zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, może być skorygowana przez przepisy o ubezpieczeniach. Wyrazem tego było wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w wypadkach enumeratywnie wymienionych w § 13 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 roku; wyłączeniem nie objęto rozważanego świadczenia – podobnie, jak nie zawiera go dzisiejszy art. 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spowodowanie śmierci W. A. naruszyło dobra osobiste powoda (syna zmarłego). Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca z pokrewieństwa, podlega ochronie prawnej. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Wiąż ta odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, bezpieczeństwa, wzajemne wsparcie, pomoc. Zerwanie tej więzi stanowi zatem naruszenie dóbr osobistych członków tej rodziny.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy prawa nie ustanawiają żadnych kryteriów, na podstawie

których winno być ustalane zadośćuczynienie. Wypracowała je natomiast judykatura, a zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wskazuje ono, że zadośćuczynienie ma kompensacyjny charakter, w związku z czym musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanego krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego, czasu trwania cierpienia, trwałości i skutków, od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 roku, sygn. I CKN 1145/99, niepubl.; orz. Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1972 roku, sygn. II CR 57/72, OSNCP 1972/10/183; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 roku, sygn. I PR 224/69, OSNCP 1970/6/111).

Śmierć W. A. spowodowała u powoda T. A. szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci ojca. Powód bowiem w chwili śmierci W. A. miał zaledwie 10 lat, był z nim silnie związany emocjonalnie, to ojciec był dla niego autorytetem, uczestniczył we wszystkich czynnościach życia codziennego powoda – pomagał mu w nauce, wskazywał w jaki sposób ma zdobywać wiedzę, ponadto wszędzie go ze sobą zabierał, wspólnie spędzali wolny czas oglądając filmy, czy też grając w piłkę bądź pracując razem w garażu. Powód naśladował ojca, miał w nim oparcie, a ojciec zapewniał mu poczucie bezpieczeństwa. Wiadomość o jego śmierci była dla T. A. silnym wstrząsem. Zdarzenie z dnia 23 lipca 2003 roku, w którym zginął ojciec powoda, doprowadziło bowiem definitywnie do zerwania jednej z najsilniejszych więzi międzyludzkich, tj. więzi dziecka z rodzicem, które w ocenie Sądu stanowi trudne do wyobrażenia poczucie pokrzywdzenia i cierpienia trudnego do opisanego. Każde dziecko ma bowiem prawo do wychowywania się w pełnej rodzinie, mając oparcie w obojgu rodziców, a w szczególności – w przypadku młodego chłopca – w ojcu. Wypadek odebrał T. A. możliwość korzystania z tych wartości. Należy przy tym podkreślić, że to właśnie ojciec był dla powoda największym autorytetem. Po jego śmierci powód odczuwał zaś poczucie niesprawiedliwości, stał się agresywny, także w stosunku do kolegów, albowiem zazdrościł im „posiadania” ojca. Śmierć W. A. wpłynęła także na naukę powoda, która po śmierci ojca straciła dla niego sens i ostatecznie doprowadziła do negatywnego wyniku maturalnego. Do dnia dzisiejszego powód T. A. nie pogodził się z tragedią, nadal nie potrafi rozmawiać o ojcu, smutek wzbudzają w nim także rozmowy z ludźmi o ich ojcach. Obecnie także często odwiedza grób ojca (3 – 4 razy w tygodniu), jednakże czyni to samodzielnie odczuwając potrzebę bycia z ojcem w samotności.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał roszczenie powoda T. A. za zasadne do kwoty 60.000,00 zł. Dalej idące roszczenie byłoby w ocenie Sądu nadmiernie wygórowane, w szczególności mając na względzie odległość czasową od zdarzenia z dnia 23 lipca 2003 roku.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.000,00 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty (punkt 1 wyroku), a w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne (punkt 2 wyroku).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z żądaniem pozwu.

W punkcie 3 wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.) - nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Koninie) kwotę 2.700 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części roszczenia, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Powód poniósł koszty procesu w wysokości 4.149,60 zł: 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 500,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, 7,60 zł tytułem zwrot kosztów korespondencji i 25,00 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę (koszty paliwa), a pozwany w

kwocie 3.600,00 zł. Powód wygrał proces w 60% i zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu należy mu się kwota 2.489,76 zł (4.149,60 x 60%) z tytułu kosztów procesu, która została pomniejszona o koszty należne z tego tytułu pozwanemu (3.600 x 40% = 1.440,00 zł). Stąd należy się powodowi zwrot od powoda kwoty 1.049,76 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd nie znalazł podstaw, aby uwzględnić na rzecz strony powodowej koszty zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, przewidzianej przepisami ww. rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku. Stosownie do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych określa ww. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Według § 2 tego rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle tych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą. W ocenie Sądu, za zasądzeniem opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną nie przemawia ani nakład pracy pełnomocnika strony powodowej, który nie odbiegał od przeciętnego, ani długotrwałość procesu (w sprawie wyznaczono jeden termin rozprawy) ani charakter sprawy, nie odznaczający się szczególnym stopniem skomplikowania pod względem prawnym i faktycznym.

/SSO Mariola Klimczak/